

POSTANOWIENIE

Dnia 6 czerwca 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Przesławski

w sprawie z powództwa M. spółka z ograniczoną odpowiedzialnością w T. przeciwko Skarbowi Państwa - Prezes Sądu Okręgowego w Katowicach o zapłatę po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych w dniu 6 czerwca 2023 r.,
wniosku powoda o wyłączenie sędziego Sądu Najwyższego J. W. od orzekania w sprawie toczącej się przed Sądem Najwyższym pod sygn. akt I CSK 1090/23,

pozostawia wniosek bez rozpoznania.

UZASADNIENIE

W datowanej na 29 grudnia 2022 r. skardze kasacyjnej powód wniósł o wyłączenie wyznaczonych do rozpoznania sprawy sędziów. Jako podstawę wniosku wskazano art. 49 k.p.c.

Zarządzeniem z 3 kwietnia 2023 r. sprawę przydzielono SSN Jacka Widło (k. 53).

Zarządzeniem z 18 kwietnia 2023 r. SSN Jacka Widło zarządził przedstawienie akt sprawy Przewodniczącemu Wydziału celem nadania biegu wnioskowi o wyłączenie sędziego (k. 54).

Zarządzeniem z 19 kwietnia 2023 r. akta sprawy zostały przekazane Prezesowi Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych (k. 56).

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wywiedziony w niniejszej sprawie wniosek o wyłączenie SSN Jacka Widło należało pozostawić bez rozpoznania.

W pierwszej kolejności odnieść należy się do istoty instytucji wyłączenia sędziego, o której stanowi art. 49 § 1 k.p.c. Zgodnie z brzmieniem tego przepisu sąd wyłącza sędziego na jego żądanie lub na wniosek strony, jeżeli istnieje okoliczność tego rodzaju, że mogłaby wywołać uzasadnioną wątpliwość co do bezstronności sędziego w danej sprawie. Wykładnia art. 49 § 1 k.p.c. pozwala na sformułowanie dwóch przesłanek, które umożliwiają uwzględnienie wniosku o wyłączenie sędziego. Po pierwsze, może to nastąpić, gdy w okolicznościach konkretnej sprawy występuje obiektywna, a więc weryfikowalna, wątpliwość co do jego bezstronności (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 13 maja 2022 r., II CSKP 288/22). Po drugie, gdy wątpliwość ta ma charakter uzasadniony (postanowienie Sądu Najwyższego z 16 grudnia 2019 r., II CO 208/19). Należy przy tym podkreślić, że nie jest wystarczające subiektywne przekonanie wnioskodawcy o braku bezstronności sędziego. Z uwagi na przyjętą przez ustawodawcę konstrukcję tej instytucji, niezbędne jest oparcie się na obiektywnych, racjonalnych i dających się zweryfikować okolicznościach konkretnej sprawy przemawiających za wyłączeniem sędziego od jej rozpoznania (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 1 lutego 2023 r., I NWW 246/22). To na wnioskodawcy ciąży obowiązek wykazania wystąpienia *ad casum* tych przesłanek (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 12 października 2020 r., III CO 49/20).

W orzecznictwie Sądu najwyższego wyraźnie i słusznie ponadto akcentuje się, że art. 49 § 1 k.p.c. nie stanowi podstawy wyłączenia w oparciu o zarzuty kwestionujące prawidłowość powołania sędziego przez Prezydenta na podstawie art. 179 Konstytucji RP (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 24 lutego 2021 r., I NWW 112/20).

Przenosząc powyższe na grunt analizowanej sprawy należy w pierwszej kolejności wskazać, że wywiedziony wniosek ma charakter abstrakcyjny, nie odnosi się bowiem do żadnych okoliczności związanych ze sprawą o sygn. I CSK 1090/23. Lektura uzasadnienia wskazuje, że osią argumentacji zgłoszonego wniosku jest kontestowanie przez stronę procedury konkursowej prowadzonej przez Krajową Radę Sądownictwa, a ukształtowaną przepisami ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3). Mając na uwadze treść wniosku

i uzasadnienia – wbrew twierdzeniom autora wniosku – należało rozpatrywać go w trybie przewidzianym w ustawie z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym.

Zgodnie z brzmieniem art. 26 § 2 zd. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (tekst jedn. Dz.U. 2021, poz. 1904, dalej: „ustawa o SN”) do właściwości Izby Kontroli Nadzwyczajnej i Spraw Publicznych należy rozpoznawanie wniosków lub oświadczeń dotyczących wyłączenia sędziego albo o oznaczenie sądu, przed którym ma się toczyć postępowanie, obejmujących zarzut braku niezależności sądu lub braku niezawisłości sędziego. W myśl zaś art. 26 § 3 tego aktu wniosek, o którym mowa w § 2, pozostawia się bez rozpoznania, jeżeli obejmuje ustalenie oraz ocenę zgodności z prawem powołania sędziego lub jego umocowania do wykonywania zadań z zakresu wymiaru sprawiedliwości.

Całe uzasadnienie wniosku jest wadliwą i niedopuszczalną w świetle obowiązujących przepisów próbą wykazania bezskuteczności powołania sędziego.

Odnosząc się do użytej we wniosku argumentacji, nie można zapominać, że kwestionowana przez wnioskodawcę procedura powołania Krajowej Rady Sądownictwa, a tym samym jej pozycji ustrojowej, była przedmiotem kontroli konstytucyjnej przeprowadzonej przez Trybunał Konstytucyjny, którego orzeczenia w myśl art. 190 ust. 1 Konstytucji RP mają moc powszechnie obowiązującą i są ostateczne. Są nimi związane zatem wszystkie podmioty występujące w obrocie prawnym, w tym także organy stosujące prawo (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 5 października 2022 r., I NWW 142/22). W efekcie kontroli konstytucyjnej, przepisy ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o zmianie ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. 2018, poz. 3), wyrokiem z 25 marca 2019 r., K 12/18, uznane zostały za zgodne z art. 187 ust. 1 pkt 2 i ust. 4 w związku z art. 2, art. 10 ust. 1 i art. 173 oraz z art. 186 ust. 1 Konstytucji RP. Skutki tego rozstrzygnięcia Trybunału Konstytucyjnego wiążą zatem także Sąd Najwyższy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z 22 sierpnia 2018 r., III PK 71/17).

Przypomnieć należy, że w świetle aktualnie obowiązujących przepisów nie ma możliwości kwestionowania prawidłowości powołania sędziego przez Prezydenta RP (postanowienie Sądu Najwyższego z 28 listopada 2022 r.,

I NWW 130/21). Zdaje się, że Autor wniosku próbuje przeforsować taką wykładnię art. 49 k.p.c., która umożliwiałaby kontestowanie bezstronności każdego orzekającego w Polsce sędziego, odwołując się do argumentów abstrakcyjnych, oderwanych od osoby sędziego i konkretnej sprawy, a konsekwencji całkowicie uniemożliwiając określonym podmiotom sprawowanie wymiaru sprawiedliwości. Nie da się odczytywać tak sformułowanego wniosku inaczej, jak podważanie uprawnienia do pełnienia przez daną osobę czynności jurydycznych. Zaznaczyć raz jeszcze należy, że powołanie przez Prezydenta RP rozstrzyga w sposób definitywny kto jest sędzią (postanowienie Sądu Najwyższego z 8 lutego 2023 r., I NWW 191/21).

Na marginesie należy zauważyć, że Sąd Najwyższy zobowiązany jest działać na podstawie i w granicach prawa, co wprost wynika z wyrażonej w art. 7 Konstytucji RP zasady legalizmu. Jak wskazuje Trybunał Konstytucyjny: „legalizmem działania organów władzy publicznej jest stan polegający na tym, że organy te są tworzone w drodze prawnej i działają na podstawie i w granicach prawa, które określa ich zadania i kompetencje oraz tryb postępowania. Prowadzi to do wydawania rozstrzygnięć w przepisanej przez prawo formie, opartych na należytej podstawie prawnej i w zgodności z wiążącymi dany organ przepisami materialnymi” (wyrok TK z 16 marca 2011 r., K 35/08, OTK-A 2011, nr 2, poz. 10). W świetle tak określonych reguł jednoznacznie wynika, że każdy organ władzy publicznej zobowiązany jest do stosowania obowiązujących przepisów prawa, dopóki nie zostaną one uchylone w przewidziany prawem sposób, a więc przez odpowiednio umocowany do tego organ działający w granicach przyznanych mu kompetencji.

Podkreślić z całą stanowczością należy, z uwagi na przedmiot niniejszej sprawy, iż „organizacja władzy sądowniczej, w tym ustanowienie odpowiednich gwarancji niezawisłości sędziów i bezstronności sądów należy wyłącznie do państwa członkowskiego. Niezawisłość i bezstronność sędziów nie jest dana raz na zawsze i nie jest związana w stopniu decydującym ze sposobem powoływania sędziów ani nawet z całym zestawem gwarancji ustrojowych, a przede wszystkim wynika z wewnętrznej uczciwości sędziego. Przywileje sędziowskie w państwach członkowskich są nierozłącznie związane

z wyjątkową odpowiedzialnością sędziego wobec swojego państwa i społeczeństwa. Dopiero w dalszej kolejności sędziowie krajowi mogą czuć się związani ideą europejskiej unii prawa (unii sędowniczej) i tylko w takim stopniu, w jakim nie skutkuje to kolizją z Konstytucją własnego państwa. Wprawdzie sędziowie polscy w postępowaniach przed polskimi sądami stosują także prawo UE, ale na podstawie polskiej Konstytucji, a nie na podstawie reguł tworzonych wbrew Konstytucji” (wyrok TK z 7 października 2021 r., K 3/21, OTK-A 2022, poz. 65).

Mając na uwadze powyższe, Sąd Najwyższy, na podstawie art. 26 § 3 ustawy o SN orzekł jak w sentencji.

MR

[MS]